

JULIA KOSONOĞA-ZYGMUNT

ŹRÓDŁA PRAWNOKARNEGO OBOWIĄZKU
PRZESZKODZENIA SAMOBÓJSTWU

Część I

I. Obowiązek przeszkodzenia samobójstwu

Przedmiotem opracowania jest ustalenie konkretnych źródeł obowiązku przeszkodzenia samobójstwu. Jest to zagadnienie szczególnie istotne na gruncie prawa karnego. Jedynie bowiem osoba posiadająca cechy gwaranta, tj. podmiot, na którym ciążył szczególny, prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, może ponosić odpowiedzialność karną za nieprzeszkodzenie samobójstwu. Należy jednocześnie zastrzec, że z oczywistych względów nie będzie to wyczerpujące wyliczenie źródeł obowiązku gwarancyjnego. Dalsze rozważania ograniczone zostaną jedynie do najbardziej typowych relacji zachodzących między gwarantem a osobą, która targnęła się na własne życie.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga termin „nieprzeszkodzenie w samobójstwie”. W doktrynie jest on ujmowany szeroko, jako obejmujący nie tylko brak akcji ratowniczej w czasie, przed i w trakcie wykonywania zamachu samobójczego (nieprzeszkodzenie samobójstwu *sensu stricto*), ale także nieodwrócenie skutku tego zamachu, tzn. nieratowanie życia lub zdrowia desperata po wykonaniu aktu targnięcia się na swe życie¹. Ujęcie to może nasuwać pewne zastrzeżenia. Po pierwsze, wyrażenia „w czasie” i „w trakcie” mają znaczenie synonimiczne i stanowią swoisty pleonazm językowy. Po drugie, uściślenia wymaga jak należy rozumieć obowiązek podjęcia akcji ratowniczej przed zamachem samobójczym. Nie sposób bowiem utożsamiać go jedynie z zamiarem odebrania sobie życia, co przecież chronologicznie występuje przed zamachem na to dobro i niejednokrotnie niezależnie od niego. Wydaje się w związku z tym, że o aktualizacji obowiązku można mówić dopiero wówczas, kiedy zamiar jest realizowany, chociażby w postaci przygotowania (samobójca stwarza sobie warunki do targnięcia się na własne życie), a z pewnością, gdy następuje już bezpośredni

¹ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa*, Warszawa 1982, s. 120.

zamach na własne życie (samobójca z zamiarem zabicia się bezpośrednio zmierza do tego). Trudno byłoby bowiem odnosić obowiązek zapobiegnięcia samobójstwu do samego tylko zamiaru pozbawienia się życia. Na potrzeby dalszych rozważań przyjęto zatem, że nieprzeszkodzenie samobójstwu oznacza niepodjęcie akcji ratowniczej w trakcie realizowanego już zamiaru pozbawienia się życia, jak również nieodwrócenie skutków takiego zamachu.

Zagadnienie odpowiedzialności karnej w takiej sytuacji będzie prezentować się odmiennie w zależności od statusu podmiotu dopuszczającego się zaniechania. Na innej płaszczyźnie należy bowiem oceniać zaniechanie osoby, na której ciążył szczególny prawny obowiązek niedopuszczenia do powstania przestępnego skutku np. w postaci śmierci, a na innej pasywność osoby, która takiego szczególnego obowiązku nie miała. W tym pierwszym przypadku uzasadnione jest rozważenie kwestii odpowiedzialności karnej na podstawie poszczególnych przepisów typizujących przestępstwa skutkowe przeciwko życiu i zdrowiu w zakresie w jakim stanowią one podstawę do zdekodowania nie tylko normy zakazującej powodować określony skutek, ale również normy nakazującej zapobiegać jego urzeczywistnieniu (np. art. 148 k.k., art. 160 k.k., art. 155 k.k. W tym zakresie odpowiedzialność karna za nieprzeszkodzenie samobójstwu stanowi wycinek szerszego zagadnienia odpowiedzialności za przestępstwa skutkowe (materialne) z zaniechania, do których odnosi się klauzula zawarta w art. 2 k.k. Z kolei w przypadku osoby nie mającej statusu gwaranta aktualizuje się odpowiedzialność karna na podstawie art. 162 § 1 k.k. określającego powszechne, bezskutkowe przestępstwo nieudzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Stosownie do treści art. 2 k.k. odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Nie każdy więc, kto, mając kontakt z dobrem prawnym, narusza regułę postępowania z tym dobrem przez zaniechanie wniesienia wkładu koniecznego dla zachowania dobra, może odpowiadać za przestępstwo skutkowe na równi z tym, który spowodował skutek swoim bezprawnym działaniem. A zatem dla odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie art. 2 k.k. wymaga, aby sprawca znajdował się wobec dobra chronionego prawem w pozycji gwaranta zapobiegnięcia skutkowi². Podobnie wypowiada się Ł. Pohl, stwierdzając, że to właśnie art. 2 k.k. wskazuje adresata normy – podmiot, na którym ciąży szczególny, prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Zwraca jednocześnie uwagę, że taka charakterystyka kręgu adresatów rodzi konieczność jego precyzacji w oparciu o tzw. przepisy modyfikujące. Funkcję

² A. Zoll [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, t. I, Warszawa 2012, s. 93.

taką pełnią przepisy wyznaczające określönemu podmiotowi obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Autor jednocześnie przyznaje, że zaproponowany przez niego sposób wyznaczania adresata normy sankcjonowanej leżącej u podstaw tzw. skutkowego przestępstwa z zaniechania nie jest wolny od wad i wątpliwości. Jednakże jak konstatuje „(...) wady te są mniejsze od sposobu, który tak ważną gwarancyjnie kwestię, jaką jest wyznaczanie adresata normy sankcjonowanej w prawie karnym, spycha niejako od razu na teren: »(...) często zbyt słabo wykształconych albo zbyt słabo ugruntowanych w świadomości społecznej wzorców kulturowych«³.

Wydaje się, że takie stanowisko znalazło również odzwierciedlenie w wyroku z dnia 22 listopada 2005 r., w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że „przepis art. 2 k.k. statuuje normatywny warunek odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie. Osoba odpowiadająca za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie musi się charakteryzować określonymi cechami. Innymi słowy mówiąc, z art. 2 k.k. wynika, że sprawca wobec dobra chronionego normą zajmuje pozycję gwaranta zapobiegnięcia skutkowi. Mamy więc do czynienia z tzw. przestępstwem indywidualnym⁴.

Zasada, zgodnie z którą za zaniechanie odpowiada ten tylko, na kim ciążył obowiązek do działania, jest praktycznie konieczna w prawie karnym⁵. Wyznacza ona krąg osób mogących ponosić odpowiedzialność za nieprzeszkodzenie niepożądanemu skutkowi. Odpowiedzialność taką warunkuje bowiem ciężenie na sprawcy zaniechania prawnego szczególnego obowiązku zapobiegania skutkowi.

Pewne wątpliwości może natomiast wywoływać przekonanie, że „tzw. znamię gwaranta jest znamieniem ustawowym, dającym się wyinterpretować wprost z przepisów typu »Kto powoduje S...«⁶. Jak trafnie zauważa się w doktrynie, taki pogląd zdaje się prowadzić do wniosku, że rozwiązanie przyjęte w art. 2 k.k. jest zbędne⁷.

Wobec wyraźnego uregulowania w obecnym Kodeksie karnym reżimu odpowiedzialności za zaniechania znamienne skutkiem, nie sposób pomijać zawartości normatywnej art. 2 k.k. Gdyby więc nawet uznać za przekonujące, że już w znamieniu „Kto powoduje S...” zostaje wyznaczony krąg adresatów normy nakazującej, to art. 2 k.k. wprowadzałby dodatkowy warunek w postaci umocowania obowiązku do działania w obowiązującym systemie źródeł prawa. Sam Autor tego poglądu, uwzględniając treść klauzuli o treści odpowiadającej obecnemu art. 2 k.k., stwierdza, że „tzw. znamię gwaranta staje się tym samym znamieniem „podwójnie” odsyłającym: pozasystemowo oraz systemowo – do przepisów

³ Ł. Pohl, *Artykuł 2 Kodeksu karnego w roli wyznacznika podmiotu przestępstwa skutkowego popełnionego przez zaniechanie*, RPEiS 2008, nr 3, s. 93–94.

⁴ Wyr. SN z dnia 22 listopada 2005 r., V KK 100/05, KZS 2006, nr 7–8, poz. 37; por. także wyr. SN z dnia 24 lutego 2005 r., V KK 375/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 31.

⁵ P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002, s. 316–317.

⁶ Pogląd taki prezentuje J. Majewski. Tenże, *Prawnokarne przypisywanie skutku przy zaniechaniu. Zagadnienia węzłowe*, Kraków 1997, s. 114.

⁷ A. Wąsek [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 38.

niekarnych. Skoro zaś klauzule, o których mowa, wyłączają tu z pola karalności zaniechania pewnych osób, a mianowicie osób, które wprawdzie w świetle ocen społecznych są (szczególnie) odpowiedzialne za to, ażeby do skutku S nie doszło, ale ów stosunek gwarancyjny nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w przyjętym systemie źródeł prawa – to można zasadnie twierdzić, że w tym wypadku ograniczają zakres penalizacji za przestępstwa materialne z zaniechania⁸.

Na potrzeby dalszych rozważań przyjęto zatem, że art. 2 k.k. wyznacza krąg adresatów norm sankcjonowanych leżących u podstaw przestępstw skutkowych popełnianych przez zaniechanie, w ten sposób, że są nimi jedynie te podmioty, na których ciąży prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Taka charakterystyka adresata normy sankcjonowanej powoduje, że wskazane przestępstwa należą do kategorii przestępstw indywidualnych. Określenie adresata normy sankcjonowanej w prawie karnym jest bowiem niczym innym jak określeniem znamion precyzujących charakterystykę podmiotu czynu zabronionego pod groźbą kary⁹.

Jednocześnie takie ujęcie adresata jako podmiotu, na którym ciąży szczególny prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, wymaga dalszego dookreślenia. Ustawodawca wskazuje jedynie, że obowiązek gwaranta musi mieć charakter prawny i szczególny, nie ustalając katalogu źródeł, z których ma się on wywodzić, jak również, jaka jest specyficzna treść i zakres obowiązku gwarancyjnego. Trafnie spostrzega się, że nierzadko nie jest pewne, czy osoba, której zaniechanie analizujemy, była *in concreto* podmiotem zdającym do tego, by wypełnić znamię czasownikowe typu „powoduje” przez zaniechanie¹⁰.

Dla normatywnego umocowania obowiązku gwaranta, jak również dookreślenia treści normy statuującej taki obowiązek kardynalne znaczenie ma więc ustalenie katalogu źródeł obowiązku przeszkodzenia samobójstwu. Nie mniej istotne jest jednak zwrócenie uwagi na jego cechy konstytutywne, czyli szczególny i prawny charakter.

II. Szczególny i prawny charakter obowiązku gwaranta

Zgodnie z art. 2 k.k. obowiązek do działania ma mieć charakter prawny i szczególny. W uzasadnieniu projektu obowiązującego Kodeksu karnego wskazano, że „nowy kodeks nie określa bliżej źródeł prawnego szczególnego obowiązku. Z projektowanego przepisu wynika jednak, że obowiązek gwaranta

⁸ J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku...*, op. cit., s. 119.

⁹ Tak Ł. Pohl, *Komentarz do art. 2 k.k., teza 1*, [w:] R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2012.

¹⁰ J. Majewski, *O pożytkach i szkodach dotychczasowych dociekań nad problematyką źródeł obowiązku gwaranta*, [w:] J. Majewski (red.), *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa skutkowe*, KPP 2004, nr 4, s. 116 i n.

przeszkodzenia skutkowi musi mieć charakter prawny, tzn. wynikać bądź wprost z normy prawnej, bądź z aktu mającego znaczenie prawne (umowy, nominacji). Obowiązek ten musi mieć też charakter szczególny, tzn. musi być adresowany do oznaczonej bliżej grupy osób¹¹.

Skoro obowiązek gwarancyjny ma mieć charakter prawny, to oznacza, że nie stanowi takiego źródła zobowiązanie moralne, tzw. normy współżycia społecznego lub zwyczaj. Jednakże odnośnie do zobowiązania o charakterze moralnym podnosi się, że w przypadkach rażącej sprzeczności pomiędzy możliwą a przyjmowaną wykładnią przepisów prawa wyznaczającą zakres bezprawia, argumenty o charakterze aksjologicznym mogą prowadzić do ustalenia istnienia obowiązku prawnego o określonej treści¹².

Zauważa się, że także prawo zwyczajowe „przez wciągnięcie go np. w siatkę pojęciową prawa cywilnego czy handlowego może stać się podstawą obowiązku, którego niedopełnienie naraża na odpowiedzialność karną, przy wystąpieniu innych znamion przestępstwa”¹³. Tezę taką zdaje się aprobować M. Królikowski, według którego prawo zwyczajowe nie jest pozbawione znaczenia dla odpowiedniej wykładni aktów normatywnych w celu ustalenia istnienia, zakresu lub treści obowiązku gwaranta. Z kolei w odniesieniu do zwyczajów, tj. akceptowanych w danej grupie norm postępowania, nieuznawanych za standardowe przez doktrynę lub orzecznictwo, Autor stwierdza, że odgrywają one rolę posiłkową przy stosowaniu lub wykładni prawa (np. art. 56 k.c., art. 65 k.c.). Ta grupa zwyczajów będzie mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o istnieniu, zakresie lub treści obowiązku gwaranta do działania w przypadku, gdy źródłem takiego obowiązku jest tzw. dobrowolne przyjęcie obowiązku gwaranta¹⁴.

Z uwagi na przewidziany w art. 2 k.k. wymóg „szczegółności obowiązku” samo normatywne jego określenie nie jest wystarczające. W doktrynie wskazuje się na powiązanie sformułowania „szczególny” z określeniem „prawny”, gdyż nie ma szczególności obowiązku w rozumieniu art. 2 k.k., jeśli ona sama nie jest prawnie relewantna¹⁵.

Z takiego ujęcia art. 2 k.k. wynika, że chodzi o obowiązek szczególny, zindywidualizowany, a nie ogólne obowiązki prawne spoczywające na wszystkich obywatelach lub bliżej nieokreślonych grupach osób¹⁶. „Szczegółność obowiązku”

¹¹ *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 119.

¹² M. Królikowski [w:] M. Błaszczak, M. Królikowski, J. Lachowski, B. Namysłowska-Gabrysiak, A. Sakowicz, A. Walczak-Żochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–31*, t. I, Warszawa 2010, s. 241.

¹³ G. Rejman [w:] E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 189–190. Podobne stanowisko na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. prezentował L. Kubicki. Tenże, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 190.

¹⁴ M. Królikowski [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, op. cit., s. 240–241.

¹⁵ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta w polskim prawie karnym*, CzPKiNP 1999, nr 2, s. 170.

¹⁶ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 25.

oznacza indywidualizację osoby; obowiązek taki ciąży na konkretnej osobie, a nie na każdym, kto znalazł się w danej sytuacji¹⁷. Norma prawna nakłada taki obowiązek jedynie na osoby charakteryzujące się wskazanymi przez nią cechami, wyróżniającymi je z uwagi na stosunek do dobra chronionego normą prawną. Nakaz normy musi bowiem ograniczać się do kręgu osób powiązanych z dobrem prawnym jakąś specyficzną więzią¹⁸.

„Szczegółowość” oznacza skierowanie obowiązku działania do określonej grupy podmiotów znajdujących się w wyróżnionej ustawowo sytuacji faktycznej lub prawnej. W przypadku umownych źródeł obowiązku działania taki warunek będzie spełniony niejako w sposób naturalny, gdyż umowa wprost wskazuje osobę, na której spoczywać ma dana powinność. Bardziej problematyczne może być ustalenie obowiązku gwaranta w wypadku generalnie określonego adresata np. małżonkowie, lekarze, rodzice itp. Stąd też konieczna staje się jego dalsza konkretyzacja w postaci nakazu ochrony wyróżnionego dobra albo nadzoru nad określonym źródłem niebezpieczeństwa.

Z uwagi na to, że określenie w normie prawnej pozycji gwaranta stanowi opisanie cech podmiotu typu czynu zabronionego, należy uznać, że podstawowym źródłem nałożenia obowiązku gwarancyjnego powinien być akt normatywny o randze co najmniej ustawy. Jednocześnie wobec trudności interpretacyjnych pojawiających się przy analizie regulacji szczegółowych należy postulować, aby określenie obowiązku gwarancyjnego było dostatecznie wyraźne, zarówno co do zakresu podmiotowego, jak i przedmiotowego, tj. powinności z niego wynikających.

Źródłem obowiązku mogą być normy o charakterze konkretnym i indywidualnym, a zatem w szczególności umowa, w której dany podmiot przyjmuje na siebie obowiązek ochrony określonego dobra lub nadzoru nad konkretnym źródłem zagrożenia. Może chodzić o umowę zawartą w oparciu o przepisy prawa cywilnego, gospodarczego, pracy czy prawa administracyjnego. Niestety umowne źródło obowiązku jest ujmowane w doktrynie prawa karnego bardzo niejednolicie, a szczegółowe rozważania na ten temat wykraczają poza ramy niniejszego opracowania.

W związku z wymogami, które dla obowiązku gwaranta wyznacza art. 2 k.k., należy uznać natomiast za wątpliwy pogląd¹⁹, zgodnie z którym uprzednie spowodowanie niebezpieczeństwa dla dobra prawnego stanowi źródło obowiązku do działania. Trudno bowiem przyjąć, że takie ujęcie tego źródła mieści się w zakresie powołanego przepisu. Na uwzględnienie zasługuje postulat *de lege ferenda* wprowadzenia generalnej, ustawowej formuły nakładającej obowiązek wynikający z uprzedniego działania, precyzyjnie wytyczającej jego zakres²⁰.

¹⁷ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 170.

¹⁸ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, *op. cit.*, s. 92–93.

¹⁹ Por. L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 184–185; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 70–71; M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 193.

²⁰ P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa...*, *op. cit.*, s. 328 i n.

III. Kodeks rodzinny i opiekuńczy jako szczególne źródła obowiązku przeszkodzenia samobójstwu

W polskiej doktrynie problem źródeł obowiązku przeszkodzenia zamachowi samobójczemu poruszył jedynie A. Wąsek²¹, a kwestia ta wywołuje liczne kontrowersje.

Nawet, jeśli chodzi o ustawę jako podstawowe źródło obowiązku gwaranta, to nie brak wątpliwości co do tego, które z nich spełniają warunki obowiązku gwarancyjnego w rozumieniu art. 2 k.k. Jak trafnie spostrzega A. Zoll, pewność tego źródła kończy się z jego określeniem, gdyż ustawa określająca obowiązek nie wiąże jego naruszenia z odpowiedzialnością za powstały skutek, czyni to dopiero art. 2 k.k.²²

W pierwszej kolejności źródeł obowiązku gwaranta nakierowanego na ochronę określonych dóbr poszukuje się w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²³. Na gruncie tych przepisów używa się takich określeń obowiązków prawnorodzinnych jak: wykonywanie pieczy nad osobą dziecka (art. 95 § 1 k.r.o.), obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka (art. 96 k.r.o.), wzajemne wspieranie się (art. 87 k.r.o.), czy wzajemna pomoc małżonków (art. 23 k.r.o.). Podzielić należy pogląd, że użycie różniących się sformułowań na określenie obowiązków dla poszczególnych kategorii podmiotów wskazuje na zróżnicowanie ich mocy i zakresu²⁴. Brak jest niestety wytycznych pozwalających na jednoznaczne ustalenie zakresu wynikających z powołanych przepisów obowiązków prawnorodzinnych. Niewątpliwie za zbyt daleko idące należy uznać twierdzenie, że wymienione podmioty, tj. rodzice, dzieci, jak również małżonkowie są wzajemnymi gwarantami wszelkich dóbr prawnych.

1. Władza rodzicielska

W świetle ocen społecznych bez wątpienia na rodzicach ciąży obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa swojego małoletniego dziecka. Także w orzecznictwie i doktrynie prawa karnego przyjmuje się jednolicie, że rodzice są gwarantami życia i zdrowia dziecka. Trudno zakwestionować prawny i szczególny charakter obowiązku rodzicielskiego.

Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 listopada 2005 r.²⁵, wskazując, że odpowiedzialność karną za pomocnictwo do zabójstwa przez zaniechanie (art. 18 § 3 *in fine* k.k. w zw. z art. 148 § 1–3 k.k.) ponosi ten, kto sprawując pieczę nad dzieckiem (art. 95 k.r.o.) nie przeciwstawia

²¹ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa...*, *op. cit.*, s. 139.

²² A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, *op. cit.*, s. 94–95.

²³ Tj. Dz.U. z 2012 r., poz. 788 z późn. zm.

²⁴ L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez...*, *op. cit.*, s. 169.

²⁵ Post. SN z dnia 17 listopada 2005 r., II KK 218/05, OSNKW 2006, nr 2, poz. 17.

się umyślnemu zamachowi na jego życie, mając taką możliwość. Sąd Najwyższy nie podzielił natomiast stanowiska obrońcy, który twierdził, że regulacje „art. 95 i 96 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowią jedynie dyrektywę ustawową oceny prawidłowości realizacji obowiązków rodzicielskich wobec dziecka w płaszczyźnie prawa rodzinnego i opiekuńczego np. płaszczyzna pozbawienia praw do dziecka, płaszczyzna ograniczenia władzy rodzicielskiej. Nie mogą stanowić zaś kryteriów oceny zachowań w płaszczyźnie prawnokarnej. Nie stanowią ścisłego normatywnego wzorca zachowania, podlegającego ocenie choćby w płaszczyźnie art. 9 § 2 k.k.” Zdaniem Sądu Najwyższego, „piecza” nad małoletnim polega także na zobowiązaniu do ochrony dziecka przed niebezpieczeństwem fizycznym bez względu na źródło zagrożenia. Nie ma wątpliwości co do tego, że obowiązek ochrony dziecka przed zamachem na jego życie mieści się w tym co stanowi, na gruncie art. 95 k.r.o., pieczę rodziców nad dzieckiem. Pogląd odmienny musiałby zostać uznany za wręcz absurdalny. Tym samym uznać trzeba, że to nie tylko obowiązek prawny funkcjonujący w sferze prawa rodzinnego, ale także „prawny szczególnie obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego”, tak jak obowiązek ten określa art. 18 § 3 *in fine* k.k., a w okolicznościach przedmiotowej sprawy – obowiązek niedopuszczenia przez matkę do zabójstwa trojga małoletnich dzieci przez ojca.

Podstaw obowiązków rodziców do działania w celu niedopuszczenia do nastąpienia skutku w postaci śmierci dziecka lub naruszenia innych jego dóbr upatruje się w przepisach określających zakres władzy rodzicielskiej, to jest: art. 87, art. 95 i art. 96 k.r.o. Przepis art. 95 § 1 k.r.o. stanowi, że władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka. Z kolei zgodnie z art. 96 § 1 k.r.o., rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. W oparciu o wskazane przepisy podnosi się, że władza rodzicielska to zespół obowiązków i praw rodziców względem dziecka, mających na celu zapewnienie mu należytej pieczy i strzeżenie jego interesów. W tym ujęciu najbardziej charakterystyczną cechą władzy rodzicielskiej jest jej funkcja ochronna²⁶. Władza rodzicielska obejmuje całokształt spraw dziecka i pieczę nad jego osobą, zarząd jego majątkiem oraz jego reprezentowanie. W piśmiennictwie brak jednolitości poglądów co do liczby atrybutów władzy rodzicielskiej o charakterze osobistym. Zdaniem jednych Autorów, oddzielać należy wychowywanie dziecka i kierowanie nim od pieczy nad osobą dziecka; inni z kolei traktują wszystkie te elementy jako składniki jednego tylko atrybutu.

Abstrahując od powyższych wątpliwości, pieczę nad dzieckiem uznaje się za nadrzędną kategorię obejmującą wszystkie podstawowe elementy osobowe władzy rodzicielskiej. Termin „piecza” odnoszony jest do całokształtu starań

²⁶ J. Ignatowicz [w:] J. S. Piątkowski (red.), *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, cz. 1, Ossolineum 1985, s. 798–804.

o sprawy osobiste dziecka. Wśród nich wymienia się przede wszystkim starania rodziców o samą osobę dziecka, zarówno w aspekcie fizycznym (cielesnym), określanym mianem troski, a także psychicznym, pod którym należy rozumieć proces wychowywania dziecka oraz starania o środowisko, w którym ono przebywa, dotyczące zarówno materialnych warunków egzystencji, jak i środowiska w znaczeniu psychicznym.²⁷ Zdaniem J. Ignatowicza, pojęcie „pieczy” ma charakter różnorodny, ale wszystkie obowiązki składające się na nią łączy element troski o osobowość dziecka. Piecza to dbałość o należyte wychowanie dziecka, jak też o to by nie stała mu się krzywda, a jego dziecinne lata upływały w warunkach rodzinnego szczęścia²⁸.

Do czynności z zakresu pieczy nad osobą zalicza się w szczególności: wychowywanie i kierowanie dzieckiem, wybór imienia dla dziecka, troskę o jego szeroko rozumiane bezpieczeństwo, zapewnienie należytej egzystencji. Z kolei poza zakresem władzy rodzicielskiej sytuowany jest m. in. obowiązek rodziców i dzieci wzajemnego szacunku i wspierania się²⁹. Według H. Ciepłej, ustawodawca nakazuje rodzicom troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, co oznacza zapewnienie należytego środowiska materialnego, ochronę przed niebezpieczeństwami, jakie mogą dziecku zagrażać, troskę o zdrowie dziecka, mieszkanie oraz odpowiednie do jego wieku rozrywki³⁰.

W kontekście odpowiedzialności karnej rodziców za nieprzeszkodzenie samobójstwu małoletniego najistotniejsze znaczenie ma obowiązek dbałości o zdrowie i życie dziecka oraz jego pełną sprawność fizyczną. Nakaz ochrony dziecka przed niebezpieczeństwami obejmuje wszelkie niebezpieczeństwa, zarówno fizyczne, jak i duchowe, niezależnie od źródła zagrożenia³¹. Ponadto, rodzice mają obowiązek udostępniania dziecku przedmiotów mu potrzebnych, stosownie do jego wieku³².

Zaprezentowany powyżej ogół obowiązków i praw składających się na władzę rodzicielską wyznacza treść i granice obowiązku gwarancyjnego rodziców względem swych małoletnich dzieci. Regulujące je odnośne przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a na ich treść i zakres nie mają wpływu sami

²⁷ Więcej na ten temat J. Strzebinczyk [w:] M. Andrzejewski, E. Holewińska-Łapińska, T. Smyczyński, W. Stojanowska, J. Strzebinczyk (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. XII, Warszawa 2011, s. 266.

²⁸ J. Ignatowicz [w:] J. Gajda, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski, J. Winiarz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 873.

²⁹ J. Ignaczewski [w:] A. Bodnar, A. Gójska, J. Ignaczewski (red.), L. Kuziak, A. Śledzińska-Simon, R. Zegadło, *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 30–32.

³⁰ H. Ciepła [w:] H. Ciepła, B. Czech, T. Domińczyk, S. Kalus, K. Piasecki (red.), M. Sychowicz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2009, s. 752.

³¹ Por. J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 874; H. Ciepła [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 753.

³² Por. T. Sokołowski [w:] M. Andrzejewski, H. Dolecki (red.), A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, T. Sokołowski (red.), A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2010, s. 582.

zainteresowani. Należy przyjąć, że prawny i szczególnie obowiązek rodziców, opierający się na specyficznej więzi łączącej ich z dziećmi, obejmuje w szczególności ochronę dziecka przed wszelkimi zagrożeniami jego dóbr, niezależnie od ich źródeł. Wydaje się zatem, że chodzi również o sytuacje, gdy źródłem takiego niebezpieczeństwa jest sama osoba poddana pieczy. W interesującym nas tu zakresie należy uznać, że rodzice powinni zapewnić szeroko rozumiane bezpieczeństwo, w tym również zapobiegać dostępowi dziecka do rzeczy, których mogłoby ono użyć w sposób niebezpieczny dla otoczenia, a przede wszystkim dla siebie samego np. dostęp do broni palnej, niektórych rodzajów sprzętu elektrycznego lub mechanicznego, czy środków farmaceutycznych.

Istotne znaczenie dla zakresu obowiązku gwarancyjnego rodziców ma również ustalenie czasu trwania obowiązku pieczy wobec dzieci. Wskazuje się, że obowiązek ten trwa dopóty dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską³³. Stosownie do postanowień art. 92 k.r.o., co do zasady władza rodzicielska trwa aż do pełnoletności dziecka, co oznacza, że z chwilą jej uzyskania wygasa ona *ex lege*. Od tej reguły istnieje oczywiście szereg wyjątków np. ustanie władzy rodzicielskiej na skutek: śmierci rodzica lub dziecka, uchylecia prawomocnego wyroku ustalającego ojcostwo, przysposobienia dziecka, zawieszenia władzy rodzicielskiej, czy pozbawienia władzy rodzicielskiej. Władza rodzicielska nie może ulec przedłużeniu ponad okres małoletności dziecka. Jeśli dziecko, mimo osiągnięcia pełnoletności, nie uzyskało jeszcze pełnej dojrzałości, w związku z czym potrzebna jest mu nadal pomoc, może być ona świadczona w drodze ubezwłasnowolnienia i ustanowienia, w zależności od rodzaju ubezwłasnowolnienia, kuratora lub opiekuna.

W doktrynie wątpliwości wywołuje ocena sytuacji, w której dziecko formalnie pozostaje pod władzą rodzicielską, jednak faktycznie nie jest ona przez rodziców wykonywana. Według A. Wąska, nie sposób twierdzić, że obowiązek gwarancyjny rodziców miałyby limitować okoliczności natury faktycznej, takie jak wspólne zamieszkiwanie, czy istnienie pozaprawnych stosunków³⁴. Wskazuje się również, że ograniczanie odpowiedzialności jedynie do wypadków faktycznego wykonywania władzy rodzicielskiej nie wynika z art. 95 § 1 k.r.o., stąd też brak jest w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym podstaw dla odrzucenia odpowiedzialności karnej rodzica za skutek, jakiego doznało jego dziecko, z uwagi na to, że rodzic formalnie niepozbawiony władzy rodzicielskiej, faktycznie jej nie wykonywał³⁵. Odmienne wypowiada się M. Kucwaj, zdaniem której, jeśli posiadający pełnię praw rodzicielskich rodzic nie ma faktycznej styczności z dzieckiem, to obiektywnie nie będzie miał możliwości zapobieżenia niebezpieczeństwom grożącym jego podopiecznemu. Odpadnie wówczas przesłanka warunkująca obiektywne

³³ A. Wąsek, *Odpowiedzialność karna za nieprzeszkodzenie przestępstwu*, Warszawa 1973, s. 65; M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 182.

³⁴ A. Wąsek, *Odpowiedzialność karna za nieprzeszkodzenie...*, *op. cit.*, s. 65.

³⁵ J. Majewski, *O pożytkach i szkodach...*, *op. cit.*, s. 113–128.

przypisanie skutku przy przestępstwach materialnych popełnionych przez zaniechanie³⁶.

Zgodzić należy się, że w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym próżno szukać podstawy dla wyłączenia odpowiedzialności karnej rodzica w opisanych wypadkach, co oczywiście nie przesądza jeszcze o jej aktualizacji. W świetle przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice będący małżeństwem, ale pozostający w separacji faktycznej, co do zasady posiadają pełnię władzy rodzicielskiej, tj. spoczywa na nich prawo i obowiązek jej wykonywania. Co więcej, art. 96 § 1 k.r.o. regulujący prawa i obowiązki rodziców w stosunku do dzieci, ma zastosowanie niezależnie od tego, czy rodzice są małżeństwem i czy pozostają we wspólnym pożyciu. Oczywiście w takich sytuacjach nierzadko wykonywanie władzy rodzicielskiej może być istotnie utrudnione ze względu na rozłączenie rodziców, jak również ewentualne konflikty między nimi. Na marginesie należy wskazać, że zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 107 § 1 k.r.o., sąd może - ze względu na dobro dziecka - określić sposób wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli przysługuje ona obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, a zatem do wykorzystania tego rozwiązania wcale nie musi dojść³⁷.

Jeśli uznaje się stosowne przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego za źródło obowiązku gwarancyjnego rodzica względem dziecka, to wątpliwe jest przyjmowanie braku odpowiedzialności karnej gwaranta w przypadku faktycznego niewykonywania władzy rodzicielskiej. Punktem odniesienia powinna być bowiem możliwość zakładająca utrzymywanie przez adresata normy gotowości do jej spełnienia, a nie faktyczna możliwość podjęcia nakazanego działania. Na osobie gwaranta spoczywa również obowiązek utrzymywania się w stanie umożliwiającym mu podjęcie nakazanej czynności w sytuacji aktualizacji obowiązku.

2. Piecza zastępcza

Wykonywanie bieżącej pieczy nad dzieckiem wiązać się może z umieszczeniem go w pieczy zastępczej. Zgodnie z art. 112¹ k.r.o., obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej, jego wychowania i reprezentowania w tych sprawach, a w szczególności w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie jego potrzeb, należą do rodziny zastępczej, prowadzącego rodzinny dom dziecka albo kierującego placówką opiekuńczo-wychowawczą, regionalną placówką opiekuńczo-terapeutyczną lub interwencyjnym ośrodkiem preadopcyjnym. Pozostałe obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej należą do rodziców dziecka.

³⁶ M. Kucwaj, *Wybrane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jako źródła obowiązku gwaranta*, SPE 2010, t. 82, s. 140.

³⁷ Por. J. Słyk, *Odpowiedzialność cywilna rodziców za szkodę wyrządzoną przez ich dziecko*, Warszawa 2011, s. 297 i n.

Szczegółowe zasady i formy sprawowania pieczy zastępczej reguluje ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej³⁸. Należy zwrócić uwagę, że w świetle tych przepisów, piecza zastępcza jest sprawowana w formie rodzinnej lub instytucjonalnej. Do form rodzinnej pieczy zastępczej zaliczono: 1) rodzinę zastępczą (spokrewnioną, niezawodową, zawodową, w tym zawodową pełniącą funkcję pogotowia rodzinnego i zawodową specjalistyczną), 2) rodzinny dom dziecka (art. 39 ust. 1 ustawy). Zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy, rodzina zastępcza oraz rodzinny dom dziecka zapewniają dziecku całodobową opiekę i wychowanie. Z kolei, instytucjonalna piecza zastępcza jest sprawowana w formie: 1) placówki opiekuńczo-wychowawczej; 2) regionalnej placówki opiekuńczo-terapeutycznej; 3) interwencyjnego ośrodka preadopcyjnego (art. 93 ust. 1 ustawy). Według art. 93 ust. 4 placówka opiekuńczo-wychowawcza m.in. zapewnia dziecku całodobową opiekę i wychowanie oraz zaspokaja jego niezbędne potrzeby, w szczególności emocjonalne, rozwojowe, zdrowotne, bytowe, społeczne i religijne; obejmuje dziecko działaniami terapeutycznymi; zapewnia korzystanie z przysługujących świadczeń zdrowotnych.

Pieczą bieżącą, ujmowaną jako element składowy pieczy nad osobą dziecka, to piecza faktyczna nad dzieckiem, czyli troska związana z oddziaływaniem na nie w trakcie zwykłych codziennych czynności życiowych. Swoim zakresem obejmuje m. in.: zagwarantowanie bezpieczeństwa, opieki lekarskiej, racjonalnego żywienia, kulturalnych warunków bytu. Do istoty sprawowania pieczy zastępczej należy również pozostawanie z dzieckiem we wspólności domowej³⁹. Wynika z tego obowiązek gwarancyjny osób sprawujących pieczę w stosunku do pozostającego pod nią dziecka. Obowiązek taki zdaje się obejmować w szczególności zapewnienie dziecku szeroko rozumianego bezpieczeństwa, niezależnie od źródła potencjalnego zagrożenia jego dóbr.

3. Przyniesienie pełne

W myśl art. 121 § 1 k.r.o. przez przyniesienie między przyniesiającym a przyniesionym powstaje taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi. Osoba przyniesiająca nabywa pełnię władzy rodzicielskiej, co w konsekwencji oznacza, że wychowuje ona dziecko i kieruje nim, sprawuje bezpośrednią pieczę nad osobą dziecka, zarządza jego majątkiem i reprezentuje go w charakterze przedstawiciela ustawowego. Z tego też względu powyższe uwagi dotyczące obowiązku gwarancyjnego należy odnieść również do tej grupy podmiotów.

³⁸ T.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 135 z późn. zm.

³⁹ M. Andrzejewski [w:] T. Smoczyński (red.), *System Prawa Prywatnego...*, op. cit., s. 436.

4. Opieka

Obowiązek gwarancyjny ciąży również na opiece nad małoletnim⁴⁰. Stosownie do treści art. 155 § 1 k.r.o. opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką⁴¹. Powołując dwa podstawowe składniki opieki w postaci pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, określono jej treść w sposób podobny do przyjętego co do władzy rodzicielskiej w art. 95 § 1 k.r.o. Charakter prawny pieczy opiekuna jest podobny do charakteru władzy rodzicielskiej⁴². Opieka, tak jak władza rodzicielska, obejmuje całokształt starań o osobiste sprawy dziecka. W jej zakres w odniesieniu do małoletniego wchodzi: wychowywanie, kierowanie małoletnim, troska o jego fizyczny i duchowy rozwój, należyte przygotowanie pupila do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. Do tego ustawowego katalogu dodaje się jeszcze konieczność zapewnienia małoletniemu należytej egzystencji oraz ochrony przed niebezpieczeństwami⁴³.

W doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że ustawy o obowiązkach gwarancyjnych spoczywa również na opiece nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną⁴⁴. W art. 175 k.r.o. przyjęto zasadę odpowiedniego stosowania do opieki nad ubezwłasnowolnionym całokształt przepisów o opiece nad małoletnim⁴⁵. Wobec podwójnego odesłania (art. 175 i 155 § 2 k.r.o.) stosuje się odpowiednio także przepisy o władzy rodzicielskiej.

Opieka nad ubezwłasnowolnionym całokształt obejmuje w szczególności pieczę nad osobą poddaną opiece. Uwzględniając różnice zachodzące pomiędzy tymi dwoma kategoriami osób poddanych opiece, należy przyjąć, że piecza nad ubezwłasnowolnionym całokształt ma zasadniczo odmienną treść od pieczy nad osobą małoletniego. W przypadku ubezwłasnowolnionego nie wchodzi w rachubę obowiązek jego wychowania. Podstawowe znaczenie ma natomiast obowiązek starań o poprawę stanu zdrowia osoby ubezwłasnowolnionej całokształt (np. umieszczenie w odpowiednim zakładzie leczniczym). Do istotnych obowiązków opiekuna należy czuwanie nad zachowaniem się ubezwłasnowolnionego⁴⁶. Sprawowanie opieki nad całkowicie ubezwłasnowolnionym wymaga także większego zaangażowania opiekuna niż wykonywanie opieki nad małoletnim.

⁴⁰ Tak również L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 169; A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa...*, *op. cit.*, s. 134.

⁴¹ Art. 155 § 1. Opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką; podlega przy tym nadzorowi sądu opiekuńczego.

§ 2. Do sprawowania opieki stosuje się odpowiednio przepisy o władzy rodzicielskiej z zachowaniem przepisów poniższych.

⁴² Więcej na ten temat zob. S. Kalus [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 1033.

⁴³ J. Strzebinczyk [w:] T. Smoczyński (red.), *System Prawa Prywatnego...*, *op. cit.*, s. 856.

⁴⁴ L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie...*, *op. cit.*, s. 169; A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa...*, *op. cit.*, s. 134.

⁴⁵ Art. 175. Do opieki nad ubezwłasnowolnionym całokształt stosuje się odpowiednio przepisy o opiece nad małoletnim z zachowaniem przepisów poniższych.

⁴⁶ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 1199.

Nierzadko bowiem konieczna jest nieustanna piecza nad taką osobą, jak również szczególna wiedza i umiejętność przewidywania jej nietypowych zachowań⁴⁷. Z tych powodów należy przyjąć, że na opiekunie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej ciąży obowiązek gwarancyjny i obejmuje on swym zakresem także ochronę przed wszelkimi zagrożeniami, w tym pochodzącymi od takiej osoby.

5. Kuratela

Status gwaranta posiada również kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo.⁴⁸ Stosownie do treści art. 16 § 1 k.c., osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw. Sytuację prawną osoby ubezwłasnowolnionej częściowo zrównano co do zasady z sytuacją dziecka w wieku 13-18 lat. Jednakże zważywszy na to, że ubezwłasnowolniony częściowo jest człowiekiem dorosłym, a stan jego zdrowia psychicznego z reguły nie wyłącza zdolności kierowania swym postępowaniem, ustawa zapewnia mu większą samodzielność. Dla ubezwłasnowolnionego częściowo ustanawia się kuratelę, której funkcją jest pomoc takiej osobie, a nie zastępowanie jej w prowadzeniu przez nią spraw życiowych.

Uprawnienia kuratora są w zasadniczy sposób ograniczone. W świetle art. 181 § 1 k.r.o. kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo jest powołany do jej reprezentowania i do zarządu jej majątkiem tylko wtedy, gdy sąd opiekuńczy tak postanowi. W związku z tym, wyróżnia się dwie postaci kurateli dla osoby częściowo ubezwłasnowolnionej, a mianowicie: pierwsza, gdy kurator nie jest uprawniony do reprezentowania i do zarządu jej majątkiem; druga, gdy sąd opiekuńczy poszerzy zakres uprawnień kuratora do reprezentowania osoby poddanej kurateli i zarządu jej majątkiem. W drugim przypadku sytuacja prawna kuratora jest bardzo zbliżona do sytuacji opiekuna, przy czym z zasady odpowiedniego stosowania do kurateli przepisów o opiece wynika, że kuratela przypomina wówczas bardziej opiekę nad ubezwłasnowolnionym całkowicie niż nad małoletnim. W takim wypadku do kuratora należy piecza nad osobą ubezwłasnowolnionego częściowo, zarząd jego majątkiem oraz jego reprezentacja. W doktrynie wskazuje się, że jeżeli sąd opiekuńczy nie skorzysta z możliwości przewidzianej w art. 181 § 1 k.r.o., kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo jest przede wszystkim

⁴⁷ S. Kalus [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 1082.

⁴⁸ Takie stanowisko zdaje się podzielać także A. Wąsek. Autor wskazuje bowiem, że „obowiązek taki ciąży (...) chyba także na kuratorze osoby ubezwłasnowolnionej częściowo (art. 16 § 2 k.c.).” A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa...*, op. cit., s. 134.

kuratorem doradcą. Przysługuje mu także kompetencja pieczy nad osobą ubezwłasnowolnionego⁴⁹.

Kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo sprawuje pieczę nad osobą ubezwłasnowolnioną częściowo, jednakże zakres tej pieczy jest w sytuacji typowej, gdy ubezwłasnowolniony częściowo pracuje, ma własne mieszkanie, sam dba o swe potrzeby osobiste i organizuje sobie życie, bardzo ograniczony⁵⁰. Funkcją kurateli jest pomoc osobie częściowo ubezwłasnowolnionej, a nie zastępowanie jej w prowadzeniu przez nią spraw życiowych⁵¹.

Z dużą ostrożnością należy odnieść się do twierdzenia, że kurator osoby niepełnosprawnej (*curator debilis*), o którym mowa w art. 183 k.r.o., ma status gwaranta w rozumieniu art. 2 k.k. Dla osoby niepełnosprawnej ustanawia się kuratora w razie kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: osoba, dla której kurator ma być ustanowiony jest osobą niepełnosprawną oraz potrzebuje ona pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju lub do załatwienia poszczególnej sprawy. Zakres obowiązków i uprawnień kuratora określa sąd opiekuńczy.

Pojęcie osoby niepełnosprawnej w rozumieniu powołanego przepisu obejmuje nie tylko poważne kalectwo, jak ślepotą, głuchota, czy niemota, ale także wszelkie takie stany organizmu, które w sposób poważny ograniczają możliwości zajmowania się swoimi sprawami, jak brak kończyny, nawet częściowy paraliż, obłożna długotrwała choroba, a nawet niedołęstwo wywołane upadkiem sił lub starością⁵². Dominuje pogląd, że za przesłankę ustanowienia kurateli na podstawie art. 183 k.r.o. można również uznać stan osłabienia władz umysłowych, ale jedynie nie będący chorobą psychiczną w rozumieniu przepisów o ubezwłasnowolnieniu. Choroba psychiczna powinna prowadzić do ubezwłasnowolnienia i ustanowienia dla osoby ubezwłasnowolnionej opiekuna lub kuratora przewidzianego w art. 181 k.r.o.⁵³

Wydaje się zatem, że istota kurateli *debilis* koncentruje się jedynie na pomocy osobie niepełnosprawnej w prowadzeniu wszelkich jej spraw albo spraw określonego rodzaju, które mogą być związane zarówno z zarządaniem majątkiem, bądź polegać na załatwieniu sprawy osobistej. Przykładowo nie można ustanowić takiego kuratora tylko po to, aby towarzyszył osobie niepełnosprawnej⁵⁴. Jednocześnie przyjmuje się, że osoba, dla której taki kurator zostaje ustanowiony zachowuje pełną zdolność do czynności prawnych. Bez wątpliwości zatem zakres instytucji kurateli jest węższy niż piecza ze strony rodziców lub opiekuna nad małoletnim. Zwążywszy na to, że sąd określa każdorazowo zakres obowiązków

⁴⁹ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 1210.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 1211.

⁵¹ H. Dolecki [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 835.

⁵² J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 1214.

⁵³ *Ibidem*, s. 1215.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 1215.

i uprawnień kuratora *debilis*, wydaje się, że kategoryczne przyjmowanie, iż zajmuje on pozycję gwaranta jest wątpliwe.

Podstaw obowiązku gwarancyjnego można również upatrywać w przepisach art. 147 k.r.o. oraz art. 157 k.r.o.⁵⁵ Zgodnie z art. 147 k.r.o., jeżeli dobro pozostającego pod opieką tego wymaga, sąd opiekuńczy wydaje niezbędne zarządzenia dla ochrony jego osoby lub majątku aż do czasu objęcia opieki przez opiekuna; w szczególności sąd opiekuńczy może ustanowić w tym celu kuratora. Ustanawiając takiego kuratora, sąd opiekuńczy powinien określić zakres jego obowiązków, poza tym do tej kurateli należy stosować odpowiednio przepisy o sprawowaniu opieki przez opiekuna (art. 178 § 2 k.r.o.). Kuratela wygasa z chwilą objęcia opieki przez opiekuna.

Z kolei według art. 157 k.r.o., jeżeli opiekun doznaje przemijającej przeszkody w sprawowaniu opieki, sąd opiekuńczy może ustanowić kuratora. Kuratorowi przysługuje w zasadzie ogół uprawnień opiekuna, gdyż zastępuje on go w pełnym zakresie. Sąd opiekuńczy może jednak oznaczyć zakres tych uprawnień w inny sposób⁵⁶.

6. Obowiązek wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci

Wątpliwości interpretacyjne w kontekście źródeł obowiązku gwarancyjnego wywołuje sformułowanie art. 87 k.r.o., zgodnie z którym rodzice i dzieci obowiązani są wspierać się wzajemnie. W szczególności nie jest jasne, czy powołany przepis może stanowić źródło wzajemnej ochronnej funkcji rodziców i dzieci.

Obowiązek wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci jest szeroko komentowany w piśmiennictwie, zarówno, jeśli chodzi o jego charakter prawny, jak i treść. W szczególności wskazuje się na deklaratoryjny charakter obowiązku z art. 87 k.r.o.; nie rodzi on skutków prawnych, zawiera natomiast normę z zakresu moralności i dobrego obyczaju, czyli w rzeczywistości można go zaliczyć do zasad współżycia społecznego, jako zasadę wzajemnego szacunku i wsparcia⁵⁷. Podkreśla się również, że obowiązki wynikające z art. 87 k.r.o. nie zostały zaopatrzone w sankcję przymusu, zwłaszcza bezpośredniego. Ich realizacja znajduje jedynie gwarancję w sferze pozaprawnej, tj. we wzajemnym uczuciu, jakie z reguły łączy rodziców i dzieci⁵⁸. Obowiązek rodziców i dzieci, o którym tu mowa, pozostaje jedynie w sferze postulatu i deklaracji niewyposażonej w sankcję przymusu państwowego, gdyż trudno sobie wyobrazić zmuszenie kogokolwiek do okazywania

⁵⁵ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa...*, op. cit., s. 134.

⁵⁶ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 1170.

⁵⁷ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1368.

⁵⁸ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 834; por. A. Sylwestrzak [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 543.

szacunku lub wspierania innych⁵⁹. Dostrzega się również wychowawczy charakter dyspozycji art. 87 k.r.o.⁶⁰

Normując obowiązek wzajemnego szacunku oraz wspierania się rodziców i dzieci, ustawa akcentuje szczególną więź istniejącą między tymi członkami rodziny, czyni to jednak w sposób bardzo ogólny. Należy zgodzić się, że nawet najbardziej dokładne uregulowanie tej materii nie objęłoby wszystkich bardzo różnorodnych powiązań między rodzicami a dziećmi⁶¹.

Obowiązek wzajemnego wspierania się jest powinnością o bardzo szerokim zakresie. Obejmuje on przede wszystkim wzajemną pomoc, która może mieć postać zarówno materialną, jak i osobistą. Ponadto, w treści obowiązku wspierania się wyodrębnia się takie zachowania, których w konkretnej sytuacji nie można zakwalifikować jako udzielanie pomocy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz stanowiące wyraz pozytywnych emocji, pamięci lub np. polegające na utrzymywaniu kontaktów rodzinnych⁶².

Mówiąc o wzajemnym wspieraniu się, formuluje się jedynie postulat, dlatego też brak jest choćby przykładowego ustawowego wskazania form, w jakich realizować należy tę powinność⁶³. Sposoby wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci mogą być różnorodne. Przykładowo według J. Ignatowicza, wzajemne wspieranie się obejmuje obowiązek: pomocy w drobnych sprawach życia codziennego; szczególnej troski w razie choroby; pomocy rodziców w związku z usamodzielnieniem się dziecka; szczególnej troskliwości w wypadkach niepowodzeń życiowych, czy załamań natury psychicznej itp.⁶⁴ Stanowisko to podziela K. Gromek⁶⁵. Z kolei H. Ciepła wymienia pomoc materialną, psychiczne i moralne wsparcie w cierpieniu, chorobie lub kalectwie, pomoc intelektualną przy podejmowaniu ważnych decyzji lub załatwianiu trudnych spraw życiowych oraz świadczenie pomocy fizycznej przy wykonywaniu rozmaitych czynności⁶⁶. Natomiast J. Strzebinczyk sprowadza obowiązek z art. 87 k.r.o. do duchowego wspierania się dzieci i rodziców w trudnych chwilach oraz do zachowań typu *facere*, polegających na czasowym przejęciu obowiązków obciążających zazwyczaj drugą stronę⁶⁷.

Podmiotami obowiązków wymienionych w art. 87 k.r.o. są rodzice i dzieci. Ich źródło stanowi zachodząca między tymi podmiotami więź biologiczna. Przyjmuje się, że skoro ustawodawca nie przewiduje w tym przepisie żadnego warunku, jaki mieliby spełniać rodzice, to dotyczy on generalnie wszystkich rodziców. Nie

⁵⁹ J. Ignaczewski [w:] J. Ignaczewski (red.), *Władza rodzicielska...*, *op. cit.*, s. 41.

⁶⁰ H. Ciepła [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 719.

⁶¹ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 834.

⁶² A. Sylwestrzak [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 542.

⁶³ Por. J. Ignaczewski [w:] J. Ignaczewski (red.), *Władza rodzicielska...*, *op. cit.*, s. 42.

⁶⁴ J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 834.

⁶⁵ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, *op. cit.*, s. 1369.

⁶⁶ H. Ciepła [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz...*, *op. cit.*, s. 718.

⁶⁷ J. Strzebinczyk [w:] T. Smyczyński (red.), *System Prawa Prywatnego...*, *op. cit.*, s. 360.

ma zatem znaczenia pozostawanie rodziców w związku małżeńskim, wspólność pożycia, jak również to, czy sprawują władzę rodzicielską, czy są jej pozbawieni i czy dziecko mieszka razem z rodzicami⁶⁸. Obowiązki te powstają względem dziecka, zdaniem jednych, z chwilą poczęcia, a zdaniem innych, z chwilą narodzin, a dziecka wobec rodziców w zależności od wieku i rozeznania. Jednolicie przyjmuje się natomiast, że momentem wygaśnięcia tej powinności jest śmierć rodzica lub dziecka⁶⁹.

W doktrynie prawa karnego wskazuje się, że rodzice i dzieci winni są nie dopuszczać do sytuacji, w których dobro podopiecznego zostałyby naruszone. Nie można bowiem porzucić jedynie na obowiązku wsparcia po wyrządzeniu szkody, a wcześniej nie wymagać interwencji. W ten sposób legalnie postępowałby syn, który biernie przygląda się wyrządzeniu szkody swemu ojcu, by potem udzielić mu stosownej pomocy⁷⁰. Zwraca się jednak uwagę na trudności związane z konkretyzacją treści tego obowiązku wobec przyjęcia tak ogólnikowej formuły. Na pytanie, jakie zatem zobowiązania wynikają z art. 87 k.r.o. L. Kubicki wskazuje, że odpowiedź musi niestety uwzględniać kryteria wysoce ocenne⁷¹.

Wobec powyższego, należy zauważyć, że ustawodawca w sposób jednoznaczny określił jedynie adresatów obowiązku wzajemnego wspierania się, a więc rodziców i dzieci. Zważywszy na brak jakiegokolwiek ustawowego ograniczenia, nie ma znaczenia, czy rodzice pozostają w związku małżeńskim, jak również to czy dziecko jest pełnoletnie. Jednakże pojęcie wzajemnego wspierania się nie zostało dookreślone; przeciwnie prezentuje się jako nader ogólne i bardzo pojemne. Wątpliwości wywołuje zakres obowiązku, o którym mowa w art. 87 k.r.o. Prezentowane są odmienne poglądy w tej mierze. Zdaniem L. Kubickiego, obowiązki wzajemnej pomocy, czy wykonywania pieczy są szersze od wzajemnego wspierania się⁷². Odmienne wypowiada się M. Kliś, zdaniem którego obowiązki przewidziane w art. 87 k.r.o. są rozumiane szerzej niż obowiązek pieczy, choćby z tego względu, że są niezależne od tego, czy rodzice stanowią małżeństwo, czy przysługuje im władza rodzicielska, jak również czy dziecko jest pełnoletnie⁷³. Stwierdza również, że lingwistycznie interpretując treść czasownika „wspierać”, jest ona węższa od określenia „piecza” czy „pomoc”, przy czym „wspierać” dotyczy bardziej tylko jakiejś pomocy moralnej, psychicznej, a nie udzielania fizycznej pomocy⁷⁴.

Jeśli chodzi o zakres podmiotowy tego obowiązku rację należy przyznać M. Klisiowi, natomiast dalsze rozważania tego Autora zdają się nie mieć wystarczającego uzasadnienia semantycznego. W szczególności, wątpliwe jest

⁶⁸ H. Ciepla [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 717.

⁶⁹ Por. H. Ciepla [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 718; J. Ignaczewski [w:] J. Ignaczewski (red.), *Władza rodzicielska...*, op. cit., s. 42.

⁷⁰ A. Wąsek, *Odpowiedzialność karna za nieprzeszkodzenie...*, op. cit., s. 65–66.

⁷¹ L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie...*, op. cit., s. 169.

⁷² *Ibidem*, s. 169.

⁷³ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, op. cit., s. 182.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 182.

ograniczanie wsparcia jedynie do pomocy w formie moralnej, czy psychicznej. Przemawiają za tym zarówno wypowiedzi przedstawicieli doktryny prezentowane na gruncie art. 87 k.r.o., jak również słownikowa analiza określenia „wspierać”. W Słowniku Języka Polskiego „wesprzeć” definiuje się jako udzielenie pomocy materialnej lub moralnej⁷⁵, natomiast „wsparcie”, to pomoc udzielona komuś, zwłaszcza pomoc materialna, pieniężna; zapomoga, zasiłek⁷⁶. „Pomoc” to praca, wysiłek, działanie (fizyczne lub moralne) podjęte dla dobra innej osoby w celu ulżenia w jej działaniu lub ratowania w niebezpieczeństwie; wspieranie kogoś, pomaganie komuś⁷⁷. Z kolei „piecza” oznacza dbanie, dbałość o kogoś lub o coś, opiekę nad kimś, nad czymś; troskliwość, staranie⁷⁸. Na podstawie językowej analizy można nawet uznać, że „wspierać” stanowi synonim wyrażenia „pomoc”.

Wobec powyższego, przyjąc należy, że w zakresie, w jakim art. 87 k.r.o. odnosi się do relacji rodzic – dziecko, stanowi on obok art. 95 i 96 k.r.o. podstawę obowiązku gwarancyjnego rodzica, o którym była mowa wcześniej. Wątpliwe jest już jednak uznanie, że analogiczny obowiązek spoczywa na dzieciach względem swych opiekunów. O ile w odniesieniu do obowiązków rodziców regulacja art. 87 k.r.o., formułująca w sposób bardzo ogólny wyznaczone powinności, została skonkretyzowana w szeregu przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to jeśli chodzi o zobowiązania dzieci takich unormowań, poza art. 91 i 128 k.r.o. (zaspokajanie potrzeb materialnych), nie ma. Ponadto, niechęć do upatrywania w przepisie art. 87 k.r.o. źródła obowiązków gwaranta zdaje się być zrozumiała z uwagi na obawę zbyt szerokiej penalizacji życia rodzinnego. Jakkolwiek, jak wykazano wcześniej, wykładnia językowa mogłaby prowadzić do odmiennych rezultatów. Zresztą wystarczy zauważyć, że nie kwestionuje się chociażby art. 23 k.r.o., w którym mowa jest o „obowiązku wzajemnej pomocy” małżonków, jako źródła obowiązku gwarancyjnego. Główną przyczyną pojawiających się trudności interpretacyjnych jest partykularyzm procesu legislacyjnego. Trafnie zauważa P. Konieczniak, że „twórcom k.r.o. przez myśl nawet nie przeszło do jakich srogich celów normy tej łagodnej ustawy mogą być wykorzystane”⁷⁹. Podzielić należy zatem pogląd, że „jedynym sposobem, aby artykułu tego nie traktować jako źródła prawnokarnego obowiązku gwaranta, jest uznanie go za pewien apel ustawodawcy, w którym nie chodzi o konkretny nakaz zachowania, tylko o jakąś dyrektywę moralną, obyczajową. Należy potraktować go jako obowiązek społeczny (...)”⁸⁰.

⁷⁵ M. Szymczak (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. III, Warszawa 1981, s. 681.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 765.

⁷⁷ M. Szymczak (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. II, Warszawa 1979, s. 796.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 648.

⁷⁹ P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa...*, *op. cit.*, s. 311.

⁸⁰ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 182.

7. Obowiązki współmałżonków

Podstaw obowiązku gwarancyjnego w stosunku do współmałżonka upatruje się w art. 23 k.r.o., zgodnie z którym małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Zasady współżycia społecznego stawiają zachowaniu małżonków wobec siebie nawzajem i wobec rodziny drugiego z małżonków większe wymagania, niż postępowaniu ludzi wobec siebie obcych⁸¹.

W literaturze z zakresu prawa rodzinnego wskazuje się, że prawo i obowiązek wzajemnej pomocy dotyczy niemal wszystkich aspektów związanych ze wspólnym życiem małżonków. W szczególności obejmuje on obowiązek wsparcia materialnego i moralnego w trudnościach życiowych, w doznawanych niepowodzeniach, w chorobie, kalectwie, cierpieniu itp.⁸² Odnosi się do wszelkich czynności faktycznych wspierających małżonka w wykonywaniu przez niego jego praw i obowiązków wynikających z małżeństwa, w tym zarówno zwykłych czynności, jak i pomocy w sytuacjach wyjątkowych⁸³.

Zakres obowiązku pomocy w sferze życia rodzinnego jest bardzo szeroki, gdyż realizowana jest tu ważna strona istnienia małżeństwa. Odmowa pomocy jest poważnym naruszeniem obowiązków małżeńskich. Postawa małżonka, który nie udziela współmałżonkowi oparcia w najtrudniejszych chwilach życiowych lub nie udziela koniecznego wsparcia w chorobie czy depresji uznawana jest za uchylającą obowiązkowi „pomocy i wierności”⁸⁴. Także w orzecznictwie podkreśla się, że przepis art. 23 k.r.o. nakłada na małżonków między innymi obowiązek wzajemnej pomocy, mający szczególne znaczenie w niepomyślnych okolicznościach życiowych. W szczególności porzucenie małżonka w ciężkiej chorobie, a więc wówczas, gdy potrzebuje on opieki i współczucia, z reguły spotyka się ze sprzeciwem moralnym ze strony społeczeństwa⁸⁵.

W doktrynie podnosi się, że obowiązek pomocy określony w art. 23 k.r.o. nie może być ograniczany tylko do „współdziałania w zaspokajaniu potrzeb materialnych” i „udzielania współmałżonkowi pomocy moralnej w jego zamierzeniach, trudnościach i troskach życiowych”. Leszek Kubicki stwierdza, że zobowiązanie małżonków ma szerszy zakres od powszechnego obowiązku udzielania pomocy ustalonego w art. 162 k.k. Pojęcie „pomoc” oznacza obowiązek troszczenia się o osobę narażoną na niebezpieczeństwo, na który powołuje się np. art. 160 § 2 k.k., a co za tym idzie w art. 23 k.r.o. można upatrywać podstawy uznania współ-

⁸¹ M. Sychowicz [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 126.

⁸² J. Winiarz [w:] J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski, J. Winiarz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993, s. 141.

⁸³ M. Sychowicz [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 129.

⁸⁴ T. Sokołowski [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, op. cit., s. 95.

⁸⁵ Wyr. SA w Białymstoku z dnia 24 czerwca 1997, I ACr 162/97, OSA 1998, nr 9, poz. 42.

małżonków za wzajemnych gwarantów swego życia, zdrowia i mienia.⁸⁶ Także zdaniem A. Zolla, powołany przepis jest źródłem obowiązku gwaranta⁸⁷. Stanowisko to aprobuje również M. Kliś oraz M. Kucwaj⁸⁸.

Należy podzielić pogląd, że art. 23 k.r.o. stanowi podstawę uznania współmałżonków za wzajemnych gwarantów. O szczególności takiego obowiązku przesądza wyjątkowa więź łącząca małżonków, a nie tylko ograniczenie kręgu jego adresatów. Wzajemna pomoc, o której mowa uzasadniona jest przede wszystkim istnieniem życiowej wspólnoty tworzonej przez małżonków, jak również wyrazem życzliwości dla partnera.

Wątpliwości rodzi natomiast kwestia, czy obowiązek gwarancyjny małżonków istnieje w wypadku trwałego rozpadu pożycia małżeńskiego, mimo dalszego formalnego istnienia małżeństwa. W doktrynie wskazuje się, że obowiązek gwarancyjny, o którym mowa związany jest z funkcjonującym faktycznie, a nie tylko prawnie małżeństwem. Wiąże się on z wzajemnym przekonaniem małżonków o możliwości liczenia na pomoc ze strony współmałżonka⁸⁹. Wiązanie obowiązku gwaranta wyłącznie z faktycznie funkcjonującym małżeństwem budzi jednak także wątpliwości; w szczególności podnosi się, że art. 23 k.r.o. nie upoważnia do wprowadzania takiego ograniczenia⁹⁰.

Z kolei M. Kliś stwierdza, że do powstania obowiązku gwaranta konieczna jest faktyczna możliwość jego wykonywania, a tej w wypadku trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego nie ma. Jest to przykład sytuacji, w której schemat normy statuującej gwaranta jest spełniony, ale przekracza ona granice zakresu jej zastosowania⁹¹. Monika Kucwaj przyjmuje natomiast, że nie ma uzasadnienia dla rozdzielenia odpowiedzialności małżonków i uzależniania jej od faktycznego funkcjonowania małżeństwa. Zupełnie wystarczająca jest możliwość wyłączenia odpowiedzialności małżonków, których pożycie uległo rozkładowi, na płaszczyźnie obiektywnego przypisania skutku⁹².

Zgodzić się należy, że na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie sposób poszukiwać podstaw ograniczania wzajemnych obowiązków współmałżonków jedynie do wypadków, w których mamy do czynienia z faktycznie, a nie jedynie formalnie, funkcjonującym małżeństwem. Jednocześnie formułowanie wymogu dodatkowego uszczegółowienia obowiązku gwarancyjnego np. w postaci możliwości liczenia na pomoc ze strony małżonka może rodzić wątpliwości, tym bardziej, że ma on charakter wybitnie ocenny, skoro ma zale-

⁸⁶ L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie...*, *op. cit.*, s. 167–168.

⁸⁷ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, *op. cit.*, s. 95.

⁸⁸ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 178; M. Kucwaj, *Wybrane przepisy kodeksu...*, *op. cit.*, s. 143.

⁸⁹ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, *op. cit.*, s. 95.

⁹⁰ Tak również J. Majewski, *O korzyściach i szkodach...*, *op. cit.*, s. 125.

⁹¹ M. Kliś, *Źródła obowiązku gwaranta...*, *op. cit.*, s. 179.

⁹² M. Kucwaj, *Wybrane przepisy kodeksu...*, *op. cit.*, s. 144–145.

żeć od subiektywnego zapatrywania małżonka, który wskutek zaniechania doznał uszczerbku w swym dobru prawnym.

Powyższe nie przesądza oczywiście kwestii odpowiedzialności karnej w myśl art. 2 k.k. Wystarczającą gwarancję zdają się stwarzać ogólne założenia odpowiedzialności za przestępstwa skutkowe popełnione przez zaniechanie. W przypadku bowiem braku możliwości wykonania obowiązku gwarancyjnego nie może być mowy o przekroczeniu normy statuującej obowiązek gwaranta. Tym bardziej w takiej sytuacji nie sposób przyjąć realizacji przesłanek obiektywnego przypisania skutku w wypadku zaniechania. Niezależnie bowiem od potrzeby wskazania źródła obowiązku gwarancyjnego należy zauważyć, że zakres zastosowania normy nakazującej przeciwstawienie się ustawowo stypizowanemu skutkowi może dotyczyć jedynie takich sytuacji, w których istnieje skonkretyzowane zagrożenie dla dobra prawnego, które człowiek jest w stanie zneutralizować. Niekiedy nakładanie na gwaranta w tego typu sytuacjach obowiązku podjęcia odpowiednich czynności zapobiegawczych nie byłoby sensowne. Przyjąć należy, że zakres zastosowania takiej normy jest wyznaczany również rozpoznawalnością niebezpieczeństwa i przewidywalnością skutku. Jeśli kontekst sytuacyjny nie dostarcza odpowiedniego kwantum informacji, wystarczającego do jego rozpoznania, skierowany do gwaranta nakaz nie mógłby oddziaływać w pożądanym przez normodawcę kierunku. A zatem, jeśli niebezpieczeństwo dla dobra prawnego nie było obiektywnie rozpoznawalne, to adresat normy prawnej nie mógł przyjąć informacji o aktualizacji obowiązku przeciwstawienia się niebezpieczeństwu i zapobieżenia skutkowi. Z kolei z punktu widzenia granic zakresu normowania istotne jest, aby podjęcie określonego działania było dla gwaranta w ogóle możliwe⁹³.

⁹³ J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku przy zaniechaniu. Zagadnienia węzłowe*, Kraków 1997, s. 68 i n.

ŹRÓDŁA PRAWNOKARNEGO OBOWIĄZKU PRZESZKODZENIA SAMOBÓJSTWU. CZĘŚĆ I

Streszczenie

Przedmiotem opracowania jest ustalenie konkretnych źródeł prawnokarnego obowiązku przeszkodzenia samobójstwu. Poza analizą cech konstytutywnych gwaranta, tj. podmiotu, na którym ciążył szczególny, prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, w artykule omówiono wybrane, obowiązujące w polskim systemie prawa regulacje, w zakresie, w jakim mogą przewidywać skierowany do określonego kręgu osób nakaz przeszkodzenia samobójstwu. Szczegółowe rozważania poświęcono przepisom Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego określającym takie obowiązki prawnorodzinne, jak: wykonywanie pieczy nad osobą dziecka, wzajemne wspieranie się rodziców i dzieci, czy wzajemna pomoc małżonków. Każdorazowo obowiązki te oceniono z perspektywy prawnokarnej.

SOURCES OF THE LEGAL OBLIGATION TO PREVENT SUICIDE – PART I

Summary

The article aims to determine the precise sources of the legal obligation to prevent suicide. Apart from the analysis of the constituent features of a guarantor, i.e. an entity that is in particular legally responsible for preventing an effect, the article discusses some selected binding regulations in the Polish system of law in the scope in which they may predict an obligation to prevent suicide, which is addressed to a specified circle of persons. Detailed discussion is devoted to the regulations of the Family and Guardianship Code specifying such legal duties to a family as taking care of a child, mutual support of parents and children or mutual assistance of spouses. Each time the duties are assessed from the perspective of criminal law.

LES SOURCES DU DEVOIR JURIDIQUE ET PÉNAL D'EMPÊCHER UN SUICIDE – PREMIÈRE PARTIE

Résumé

L'objet de l'article pose sur la recherche des sources concrètes du devoir juridique et pénal d'empêcher un suicide. A part d'une analyse des traits constitutifs du garant, c'est-à-dire du sujet sur lequel repose ce particulier devoir juridique d'empêcher la conséquence, dans l'article présent on parle de quelques régulations choisies, valables dans le système juridique polonais dans le cadre où elles peuvent prévoir cette obligation d'empêcher le suicide dirigé vers un cercle de personnes bien défini. Les considérations plus particulières ont été consacrées aux régulations du Code familiale et surveillante qui définissent ces devoirs familiaux juridiques comme p.ex.: l'exécution de la surveillance de la personne d'enfant, le support réciproque des parents et enfants ainsi que l'aide réciproque des époux. Et à chaque étape ces devoirs sont traités de la perspective juridique et pénale.

ИСТОЧНИКИ УГОЛОВНО-ПРАВОВОЙ ОБЯЗАННОСТИ ПРЕДУПРЕЖДЕНИЯ САМОУБИЙСТВА. ЧАСТЬ 1

Резюме

Объектом исследования является установление конкретных источников уголовно-правовой обязанности предотвращения самоубийства. Кроме анализа основных признаков гаранта, или субъекта, на которого возлагалась специальная юридическая обязанность предотвращения самоубийства, в статье обговорены избранные, действующие в системе польского права регулирования, в объёме, в котором может быть предусмотрено предъявляемое определённому кругу лиц требование предотвратить самоубийство. Подробному анализу подлежат положения Кодекса законов о браке, семье и опеке, устанавливающие такие семейно-правовые обязанности, как: осуществление опеки над ребёнком, взаимная поддержка родителей и детей, взаимная помощь супругов. В каждом отдельном случае эти обязанности оцениваются с уголовно-правовой точки зрения.